

## Wstęp

### Amerykańska poetka z Galicji. Kilka słów o Malce Lee

Nie pochodzę z rodziny śpiewaków,  
rytmu pieśni się więc nie uczyłam,  
to śpiewała aż po końce mych palców  
moja krew, w każdej cząsteczce ciała.

Malka Lee, – – – *i śpiewam*<sup>1</sup>

Malka Lee była jidyszową poetką. Nie od razu nią została. Pochodziła z galicyjskiego tygla kultur, gdzie młodzież z literackimi ambicjami wybierała najczęściej między językiem polskim a niemieckim. Albo też decydowała się na wyjazd, by tworzyć jidyszową kulturę w bardziej sprzyjającym jej środowisku. Malka Lee pisała początkowo wiersze po niemiecku. Jidyszową poetką stała się dopiero po emigracji do USA, gdzie przyjęła artystyczny pseudonim Lee – amerykańsko brzmiący skrót od rodowego nazwiska.

Urodziła się jako Malka Leopold 4 lipca 1904 roku w miasteczku Monasterzyska<sup>2</sup>. W jej rodzinie panuje przekonanie, że jest to jednak – przynajmniej jeśli idzie o datę dzienną – data fikcyjna przyjęta przez pisarkę po imigracji na znak identyfikacji z nową ojczyzną. 4 lipca to Święto Niepodległości Stanów Zjednoczonych<sup>3</sup>. Biorąc pod uwagę, że nie zachowały się żydowskie księgi metrykalne urodzin z początków XX wieku dotyczące Monasterzysk<sup>4</sup>,

<sup>1</sup> M. Lee, – – – *un ich zing* [– – – i śpiewam], [w:] *taż, Gezangen* [Pieśni], Nju Jork 1940, s. 57. Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie przekłady z języków obcych są mojego autorstwa.

<sup>2</sup> Podstawowe dane biograficzne dotyczące dat czy nauki podają za kilkoma biogramami autorki, w szczególności za: Ch.L. Fuks, *Malke Lee*, [w:] *Leksikon fun der najer jidiszer literatur*, red. E. Ojebach i in., t. 5, Nju Jork 1963, s. 361; B. Kagan, *Malke Lee*, [w:] *Leksikon fun jidisz-szrajbers*, Nju Jork 1986, kol. 328; S. Silberstein Swartz, *Malka Lee*, [w:] *Jewish Women's Archive*, <https://jwa.org/encyclopedia/article/lee-malka> [dostęp: 5 lutego 2021]; *Malka Li*, [w:] *Jidische dichters. Antologie*, red. E. Korman, Szikago 1928, s. 347; *Hemszech. Antologie fun amerikaner-jidiszer dichtung 1918-1943*, red. M. Sztarkman, Nju Jork 1945, s. 214-215; oraz za monografią E. Jonas-Märtin, *„Höre Israel, wie ein Wasser quillt...“*. *Das imaginäre Israel Identität und Differenz in der Poesie von Malka Li*, Göttingen 2006.

<sup>3</sup> Zob. *Yvette (Chave) Marrin's Oral History*, [nagranie wideo i transkrypt], The Yiddish Book Center's Wexler Oral History Project, <https://www.yiddishbookcenter.org/collections/oral-histories/interviews/wohfi-0001039/yvette-chave-marrin-2018> [dostęp: 5 lutego 2021].

<sup>4</sup> Większość dokumentów dotyczących Monasterzysk przechowywana jest w Archiwum Głównym Akt Dawnych (dalej: AGAD) w Warszawie w zespole nr 300: Księgi metrykalne gmin wyznania

a rodzina nie dysponuje również żadnymi dokumentami<sup>5</sup> - pozostaje nam przyjąć tę właśnie datę. W samej autobiografii autorki znajduje się jednak wskazówka, która mogłaby potwierdzać przypuszczenia rodziny. Pierwszym wspomnieniem pisarki z wczesnego dzieciństwa, jeszcze ponoć z kołyski, jak podkreślała, miało być wspomnienie ogromnego pożaru, który strawił niemal do szczętu jej rodzinne miasteczko. Taki pożar, który zostawił bez dachu nad głową tysiące ludzi, wybuchł w Monasterzyskach 17 września 1903 roku<sup>6</sup>. Kazałoby to przesunąć datę urodzin poetki co najmniej o rok. Podobne zmiany daty urodzin nie były w owym czasie niespotykaną praktyką. Często emigracja albo zawierucha wojenna stawały się okazją do zmiany także w oficjalnych dokumentach. Późniejszą datę urodzin podawały na przykład dwie inne galicyjskie pisarki jidysz - Rachela Auerbach i Debora Vogel, które należały do tego samego pokolenia co Malka Lee.

Możliwe też jednak, że we wspomnieniach z dzieciństwa na pamięć o jakimś innym, mniejszym pożarze nałożyły się opowieści rodzinne o wielkiej pożodze z roku przed narodzinami autorki. Pożary zdarzały się wówczas w Galicji dość często. Dziennikarz „Kurjera Lwowskiego” pisał w 1903 roku: „Dwie są plagi specjalnie galicyjskie, które wyniszczają kraj i przyspieszają jego ruinę ekonomiczną, mianowicie stale z roku na rok powtarzające się powodzie i pożary”<sup>7</sup>. Żaden natomiast pożar z początku XX wieku, prócz tego wrześniowego, nie był tak szeroko i przez tak długi czas relacjonowany w lokalnej prasie.

Można również przypuszczać, że rodzinne opowieści zostały przez autorkę przetworzone w toku pracy postpamięci i włączone w ramy autobiograficznej narracji, wyznaczając jej traumatyczny wymiar: pierwszą utratę rodzinnego domu i następującą zaraz po niej utratę wyłącznego kontaktu z matką, związaną z narodzinami rodzeństwa.

---

mojżeszowego z terenów tzw. zabużańskich, 1789-1943. Obejmują one jednak tylko akty małżeństw oraz zgonów i są bardzo wybrakowane. Niewiele pomagają również dane z amerykańskiego spisu powszechnego, gdyż jeśli doszło do zmiany daty urodzin, stało się to przy wyjeździe do USA. Zob. Ancestry.com 1930 United States Federal Census [baza on-line], miejsce: New York, Bronx, mikrofilm 2341225, s. 32A, dystrykt spisowy (E.D.) 0699, poz. 12; oraz 1940 United States Federal Census [baza on-line], miejsce: New York, Bronx, rolka m-t0627-02491, s. 2A, dystrykt spisowy 3-1256B, poz. 39. Pierwszy spis został przeprowadzony 11 kwietnia 1930 r., drugi - 8 kwietnia 1940 r., a wiek podany przez Malkę Lee (taki zapis jej danych osobowych figuruje w dokumencie) również wskazuje na rok 1904.

5 Kontaktowałam się z córką pisarki Yvette (Chawą) Marrin oraz jej wnuczką Joyce Rappaport i niektóre informacje w tekście pochodzą z naszej rozmowy, która odbyła się zdalnie 4 marca 2021 r. (rozmowa nienagrywana).

6 Korespondencja z Monasterzysk, „Kurjer Lwowski”, 20 września 1903. Temat przewija się w korespondencjach z Monasterzysk w kolejnych dniach i miesiącach. W księdze pamięci Monasterzysk jeden z autorów podaje rok 1904, ale jest to prawdopodobnie pomyłka, ponieważ takiego dużego pożaru w 1904 r. nie odnotowuje ówczesna prasa. Por. M. Ben Mordechaj, *Undzer sztetl in farlof fun di fargangene zibecik jor (biz 1939)*, [w:] *Sefer Monastriszcz*, red. M. Segal, Tel Awiw 1974, s. 90.

7 *Kłęski pożarów*, „Kurjer Lwowski”, 20 września 1903.